

PRZEDMOWA

Bardzo trudno na kilku stronach zawrzeć wszystko to, co z perspektywy ponad czterdziestu pięciu lat pracy zawodowej, a ponad pięćdziesięciu lat bycia członkiem społeczności kiedyś Akademii, a dziś Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu, wydaje się istotne i znaczące.

Zacznę od tego, że w jakiejś mierze byłem „skazany” na trafienie do tej Uczelni. Z racji pracy mojego Ojca Klemensa (wtedy pracownika ówczesnej Wyższej Szkoły Rolniczej, a dziś Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu), który należał do stosunkowo niedużego grona osób zajmujących się ekonomią na poziomie akademickim w Poznaniu w latach sześćdziesiątych XX wieku, już jako dziecko miałem styczność z wieloma postaciami, które wtedy były koryfeuszami poznańskiego ośrodka myśli ekonomicznej. Nie miałem co prawda okazji poznać osobiście profesora Edwarda Taylora, postrzeganego jako twórca poznańskiej szkoły ekonomicznej, ale za to dość wcześnie zetknąłem się z jego najbardziej znanym uczniem Waławem Wilczyńskim. Tak więc kiedy w klasie maturalnej pojawiło się pytanie, gdzie kontynuować naukę, wybrałem uczelnię, która akurat przedstawiała być Wyższą Szkołą Ekonomiczną, a stawała się Akademią.

W Akademii miałem szczęście poznać wiele postaci – trudno byłoby je tu wszystkie wymienić. Ograniczę się tylko do kilku. Pierwszą był profesor Zygmunt Kowalczyk, który na drugim roku studiów zaproponował dzisiejszemu profesorowi Ryszardowi Barczykowi i mnie studia indywidualne pod swoim kierunkiem. Było to duże wyróżnienie, które w czasach sztywnych programów dla wszystkich studiujących na danym kierunku oznaczało między innymi prawo do skonstruowania własnej ścieżki studiów. Profesorowi Kowalczykowi zawdzięczam także, już po rozpoczęciu pracy zawodowej, włączenie do kręgu osób, które aktywnie współpracowały z francuskimi ośrodkami akademickimi. W realiach PRL-u i limitowanych kontaktów z tak zwanym Zachodem było to coś bardzo istotnego. Kontynuacją moich francuskich więzi było współkierowanie funkcjonującym w ramach Uczelni, utworzonym wspólnie z Uniwersytetem Rennes I, Centrum Francusko-Polskich Studiów w zakresie Zarządzania. Stronie

francuskiej, także w okresie po przejściu po stronie polskiej kierownictwa przez profesor Beatę Woźniak-Jęchorek, przewodził profesor Charles Ducroq.

Po ukończeniu studiów zostałem zatrudniony w Instytucie, który w końcowym okresie istnienia nosił nazwę Instytutu Teorii Ekonomicznych, a którym kierował profesor Wilczyński. Ponieważ wolne miejsce było w Zakładzie Ekonomii Politycznej Socjalizmu, którym kierował docent Florian Wiśniewski, zostałem tam przyjęty. Jednakże naukowo związałem się z profesorem Wilczyńskim, który zaproponował mi zainteresowanie się wtedy mało rozpoznany temat, jakim był rozwój infrastruktury, zwłaszcza w wymiarze międzynarodowym. To tej problematyce były poświęcone moje kolejne prace awansowe i większość publikacji od poziomu doktoratu do profesury łącznie. Historia odcisnęła piętno zarówno na moim doktoracie, jak i habilitacji. Obrona doktoratu uległa prawie rocznemu opóźnieniu w konsekwencji wprowadzenia stanu wojennego. W wypadku habilitacji, której finalizacja przypadła na okres początków zmiany ustrojowej, musiałem między innymi poczekać na powstanie i ukonstytuowanie się Centralnej Komisji do spraw Tytułu Naukowego i Stopni Naukowych, gdyż Centralnej Komisji do spraw Kadr Naukowych – powstałej jeszcze w PRL – odebrano prawo procedowania napływających spraw.

Tytuł profesorski nadał mi Prezydent Aleksander Kwaśniewski w roku kończącym XX wiek. Ówczesnym uroczystościom wręczania stosownych dokumentów towarzyszył, później zarzucony, zwyczaj, że jedna z osób zabierała głos w imieniu nowych profesorów. Dostałem tego wyróżnienia. Odnosząc się do roli naukowców, a w szczególności profesorów, powiedziałem wtedy między innymi, że ciążą na nich trzy zadania. Pierwsze to przyczynianie się do powiększania zasobów wiedzy poprzez działalność badawczą. Drugie zadanie to współuczestnictwo w rozwoju kapitału ludzkiego poprzez działalność dydaktyczną i popularyzatorską. I wreszcie zadanie trzecie, acz nie najmniej ważne, to zgodnie ze starą zasadą *noblesse oblige* (szlachectwo zobowiązuje) bycie dla innych wzorem godnym naśladowania. Przez prawie już ćwierćwiecze bycia profesorem starałem się przestrzegać tych trzech zasad, które były bliskie moim mentorom i wychowawcom.

Bardzo sobie cenię, że moja książka profesorska poświęcona infrastrukturze w gospodarce rynkowej została wyróżniona nagrodą Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego im. Profesora Edwarda Lipińskiego za wkład do rozwoju ekonomii.

Wiek XXI okazał się dla mnie niezwykle bogaty w wydarzenia, zwłaszcza z szeroko rozumianej sfery aktywności organizacyjnej. W 2002 roku na sześć lat zostałem prorektorem odpowiedzialnym za sprawy finansowe i rozwój macierzystej uczelni, w tym sprawy kadrowe. Był to czas, gdy zaczął słabnąć napływ kandydatów na studia ekonomiczne, także na odpłatne formy kształcenia. Bycie

prorektorem odpowiedzialnym za finanse oznaczało między innymi firmowanie nie zawsze popularnych i dobrze przyjmowanych decyzji, co miało swoje konsekwencje.

Końcowe lata pierwszej dekady XXI wieku zapoczątkowały okres związany z moją aktywnością poza Uczelnią. W 2007 roku zostałem zaproszony przez ówczesnego prezesa Narodowego Banku Polskiego Sławomira Skrzypka do Rady Naukowej NBP obok takich postaci jak profesorowie Alojzy Nowak, Krzysztof Jajuga czy Jerzy Osiewalski. Było to interesujące doświadczenie, które pozwoliło mi lepiej poznać funkcjonowanie kluczowej dla polityki monetarnej organizacji.

W 2011 roku powstała Komisja Ewaluacji Jednostek Naukowych, poprzedniczka dzisiejszej Komisji Ewaluacji Nauki. Znalazłem się w pierwszym składzie KEJN i zostałem przewodniczącym Zespołu Nauk Humanistycznych i Społecznych. To właśnie praca w KEJN przyczyniła się do tego, że otrzymałem od ówczesnej Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego Barbary Kudryckiej propozycję objęcia funkcji podsekretarza stanu w ramach odnawianego po wyborach z 2011 roku korpusu wiceministrów. Propozycję przyjąłem, ale z zastrzeżeniem, że nie na dłużej niż rok, może półtora, a skończyło się na prawie czterech latach. Funkcję wiceministra odpowiedzialnego między innymi za cały krajowy budżet nauki i szkolnictwa wyższego przejąłem z rąk profesora Witolda Jurka, rektora mojej Uczelni z czasów, gdy byłem prorektorem. Te prawie cztery lata w ministerstwie w trzech kolejnych rządach, od Donalda Tuska, poprzez Ewę Kopacz, do Beaty Szydło, we współpracy z trójką ministrów, obok Barbary Kudryckiej, Leny Kolarskiej-Bobińskiej i Jarosława Gowina oraz w ramach prezydentury najpierw Bronisława Komorowskiego, a później Andrzeja Dudy, którym asystowałem przy wręczaniu nominacji profesorskich, były dla mnie niezwykle cennym doświadczeniem. Z podsekretarza stanu awansowałem na sekretarza stanu, co było o tyle wyjątkowe, że prawie wszyscy sekretarze stanu byli, a i dziś są, albo posłami, albo senatorami. W ciągu tych czterech lat poznałem realia polityki fiskalnej i świata polityki na poziomie centralnym. Poznałem wiele osób spośród tych, które i dzisiaj są czołowymi postaciami polskiej sceny politycznej. Brałem udział w wielu ważnych wydarzeniach, ale w sposób szczególny wspominam reprezentowanie rządu podczas obchodów kolejnej rocznicy powstania wielkopolskiego w Poznaniu, pod pomnikiem upamiętniającym to wydarzenie, w którego odsłonięciu brałem udział jako dziecko, towarzysząc mojemu Ojcu i Dziadkowi Kazimierzowi, który w tym powstaniu uczestniczył.

Po zakończeniu misji warszawskiej wróciłem na Uczelnię, w której w konsekwencji zmian ustawowych z 2018 roku dokonano przekształceń organizacyjnych, między innymi powołując instytuty. Zostałem pierwszym dyrektorem Instytutu Ekonomii, w którym po wielu latach ponownie skupiono wszystkie jednostki wywodzące się z tradycji dawnego instytutu profesora Wilczyńskiego.

Poza Uczelnią podejmowałem się i nadal realizuję różne funkcje, w tym przez cztery lata kierowałem, jak się okazało – ostatnią w historii, Sekcją Nauk Ekonomicznych Centralnej Komisji do spraw Stopni i Tytułów.

Co oczywiste, w powyższym przeglądzie moich działań pominąłem wiele innych funkcji i przedsięwzięć. Nie piszę o moich osiągnięciach naukowych, które po uzyskaniu tytułu profesora koncentrują się głównie na kwestiach dotyczących rozwoju ekonomii, w tym ekonomii instytucjonalnej, oraz funkcjonowaniu sektora szkolnictwa wyższego, zwłaszcza ekonomicznego. Sprawia mi satysfakcję, że kilka pozycji z mojego dorobku odegrało dość istotną rolę w wytyczaniu pola do dalszych badań podejmowanych przez innych naukowców. Jestem dumny, że wśród moich doktorantów są osoby z tytułem profesora i po habilitacji. Cieszę się, że miałem okazję przekazywać wiedzę wielu młodym ludziom, którzy dziś, będąc czasem już w dojrzałym wieku, wspominają moje wykłady jako te, które pozostały w ich pamięci.

Cieszę się też, że dane mi było poznać wielu ludzi, którzy ubogacili mnie nie tylko w sensie intelektualnym. Jest dla mnie zaszczytem, że mogłem towarzyszyć mojej Uczelni i jej społeczności na kolejnych etapach rozwoju, choć kiedy rozpoczynałem pracę, była to dama tuż po pięćdziesiątce, a dziś zbliża się do setki i nawet nie zauważyłem, kiedy minęły te wszystkie lata.

Na koniec chciałbym serdecznie podziękować tym wszystkim, którzy zechcieli przyczynić się do powstania prezentowanej książki jako współautorzy i redaktorzy, bez których pracy i wysiłku ani nie powstałaby książka, ani nie byłoby okazji do jej oficjalnego zaprezentowania. Z licznego grona współautorów chciałbym wymienić jedną osobę. Prawie sześćdziesiąt lat temu, na początku piątej klasy szkoły podstawowej, w nowej szkole wolą wychowawczyni zostałem posadzony w ławce, jak się okazało na całe kolejne cztery lata edukacji, także z nowym uczniem. Ten mój „ławkowy” przyjaciel to profesor Jan Polowczyk, również związany z UEP. Na tym przykładzie widać, jak niezbadane są wyroki losu czy opatrności.

Dziękuję też wszystkim moim współpracownikom z Instytutu Ekonomii i Katedry Makroekonomii i Badań nad Rozwojem, którą kierowałem równoległe z pełnieniem funkcji dyrektora Instytutu. To była duża przyjemność móc z Państwem współpracować.

Wspominam też wszystkich tych, których już nie ma, a bez których nie byłbym tym, kim jestem jako naukowiec i nauczyciel akademicki.

I na sam koniec niech mi będzie wolno napisać o największym darze, jaki otrzymałem dzięki Uczelni. To moja wspańska Żona Ewa, również profesor nauk ekonomicznych, z którą spotkaliśmy się w trakcie studiów i tak już zostało.

Marek Ratajczak

WPROWADZENIE

Wzorce instytucjonalne wywodzące się z historii poszczególnych krajów lub regionów mają istotny wpływ na ich rozwój społeczno-gospodarczy i zdolność adaptacji do zmieniających się warunków globalnych. Wyniki działalności gospodarczej oraz sprawność systemu gospodarczego zależne są bowiem nie tylko od stanu i sprawności samej gospodarki, ale również od jakości instytucji mających korzenie w czynnikach społeczno-historycznych.

Obserwowane w ostatnich dekadach osłabienie światowego porządku wielostronnego, wzrost regionalizmu oraz utrzymujące się napięcia i konflikty, które osłabiają zdolności poszczególnych państw do skutecznego stawiania czoła wyzwaniom globalnym, sprawiają, że hasło *institutions matter* nabiera nowego znaczenia. Ruchy polityczne, społeczne i religijne kwestionują obecnie podstawowe zasady i wartości, które wcześniej były interpretowane jako uniwersalne i niepodważalne. Należą do nich demokracja, praworządność, równość płci, prawa człowieka, solidarność i wiele innych. W ten sposób podważają dominujące rozumienie tego, jak społeczeństwa i gospodarki powinny funkcjonować w nowoczesnym i wolnym społeczeństwie.

W tym kontekście ekonomia instytucjonalna stała się ostatnio nie tylko popularnym podejściem badawczym, ale wręcz w niektórych obszarach nauk społecznych dominującym paradygmatem. Próbuje ona przeciwdziałać negatywnym zjawiskom, pokazując konsekwencje „złych” czy „zawłaszczonych” instytucji. Naukowcy badają instytucje gospodarcze i całe złożone zbiory instytucji, które warunkują i kształtują mechanizmy lub organizacje, takie jak „rynki” lub firmy. Analizują także instytucje zapewniające społeczne warunki funkcjonowania gospodarki, których przykładami są zarówno kodeksy prawne, jak i normy kulturowe. Wreszcie – badają wpływ gospodarki na nieekonomiczne wymiary społeczeństwa, w tym na przykład na systemy polityczne.

Polska myśl instytucjonalna, wpisując się w ten globalny dyskurs, może również kształtować kierunki interpretacji zjawisk społeczno-gospodarczych,

pokazując konsekwencje dokonywanych wyborów w szerokim, ale uwarunkowanym lokalnie i historycznie kontekście instytucjonalnym. W związku z potrzebą włączenia się w ten pluralistyczny dyskurs celem tej monografii jest prezentacja współczesnych poglądów, wyników badań oraz refleksji naukowych nawiązujących do nurtów instytucjonalnych w myśli ekonomicznej i interpretowanych przez polskich badaczy historyczno-instytucjonalnych.

Wspomniane współczesne problemy społeczno-gospodarcze od wielu lat inspirowały autorów do ich analizy i oceny w ujęciu historycznym i instytucjonalnym z polskiej perspektywy. Autorzy, których opracowania są prezentowane w niniejszym tomie, spotykali się na konferencjach z cyklu „Instytucje w teorii i praktyce”, organizowanych przez Uniwersytet Ekonomiczny w Poznaniu, Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu i Uniwersytet Mikołaja Kopernika już od kilkunastu lat. Konferencje te stały się znakomitą płaszczyzną do dyskusji o rozwoju myśli instytucjonalnej, wymiany poglądów na temat znaczenia instytucji w transformacji i rozwoju krajów postsocjalistycznych, a także odegrały istotną rolę we współtworzeniu środowiska instytucjonalistów i historyków myśli ekonomicznej w Polsce.

Impulsem do powstania monografii stał się jubileusz 70. rocznicy urodzin i 47-lecia pracy naukowej Profesora Marka Ratajczaka. Profesor Ratajczak był jednym z liderów rozwoju myśli instytucjonalnej w Polsce oraz współorganizatorem konferencji „Instytucje w teorii i praktyce”. Jego badania obejmują historię myśli ekonomicznej, instytucjonalne aspekty transformacji ustrojowej oraz edukacji wyższej w Polsce, a także rolę infrastruktury gospodarczej w procesach makroekonomicznych. W podziękowaniu za wkład Profesora Ratajczaka w rozwój myśli ekonomicznej w Polsce oraz zaangażowanie w kształcenie wielu pokoleń studentów i naukowców powstała prezentowana monografia.

Praca składa się z 21 rozdziałów podzielonych na trzy części, które odwołują się do instytucjonalnych i historycznych wymiarów dyskusji o ekonomii i gospodarce. Część pierwsza, zatytułowana „Instytucje w teorii i historii myśli ekonomicznej”, zawiera artykuły omawiające instytucje z perspektywy teoretycznej i historycznej. Znalazły się tu rozważania o ekonomii instytucjonalnej, dotyczące tak istotnych kwestii jak filozoficzny wymiar ekonomii instytucjonalnej (Jerzy Boehlke, Bartosz Scheuer), finanse publiczne w świetle ekonomii instytucjonalnej (Stanisław Owsiak), zmiana instytucjonalna (Julia Jastrzębek), instytucjonalna niezależność banku centralnego (Andrzej Wojtyła), instytucjonalna i historyczna ewolucja form pieniądza (Małgorzata Zaleska, Magdalena Kozińska), fenomen korporacji w ujęciu ekonomii instytucjonalnej (Anna Ząbkowicz). W tej części są zawarte także rozważania o wkładzie Mikołaja Kopernika do ekonomii (Mirosław Bochenek) i przyszłości nauk ekonomicznych (Marian Gorynia).

W części drugiej, zatytułowanej „Instytucje w praktyce gospodarowania”, zamieszczono opracowania, w których zostały omówione rozwiązania instytucjonalne stosowane w różnych sektorach gospodarki w ujęciu historycznym i współcześnie. Prezentowane są takie kwestie, jak znaczenie własności państwowej we współczesnej gospodarce (Maciej Bałtowski), znaczenie instytucji systemu finansowego dla wzrostu gospodarczego (Ryszard Kokoszczyński), instytucjonalne uwarunkowania finansyzacji ziemi (Bazyli Czyżewski, Aleksander Grzelak, Anna Matuszczak), płaca minimalna jako instytucja rynku pracy (Baha Kalinowska-Sufinowicz, Magdalena Knapińska), finansjalizacja środowiska przyrodniczego przez korporacje (Hanna Pondel, Yanina Dymitrowska), trwałość przedsiębiorstwa rodzinnego (Jerzy Węclawski), przedsiębiorstwa państwowe w II Rzeczypospolitej (Urszula Zagóra-Jonszta).

Trzecia część została zatytułowana „Wyzwania i perspektywy instytucjonalne” i zawiera opracowania, które prezentują zagadnienia związane z kształtowaniem się współczesnych instytucji w sferze politycznej i makroekonomicznej. Opracowania te podejmują takie tematy, jak instytucje gospodarki rynkowej w krajach postsocjalistycznych Europy Środkowo-Wschodniej (Maria Lissowska), instytucje państwa w tym regionie (Bartosz Totleben, Dawid Piątek), niepewność makroekonomiczna w Polsce (Jacek Pietrucha), instytucjonalne paradoksy w skali państw i przedsiębiorstw (Jan Polowczyk) czy instytucje w aspekcie koncepcji społecznej odpowiedzialności biznesu (Grażyna Wolska).

Redaktorzy monografii dziękują wszystkim Autorom, którzy złożyli swoje oryginalne opracowania, oraz Recenzentowi za cenne uwagi i komentarze.

Monografię dofinansowano ze środków Ministra Nauki przyznanych w ramach Programu „Regionalna inicjatywa doskonałości” na realizację projektu „Uniwersytet Ekonomiczny w Poznaniu dla Gospodarki 5.0: Inicjatywa regionalna – efekty globalne (IREG)”.

Katarzyna Szarzec, Beata Woźniak-Jęchorek